

Rekord za rekordem. Luis Enrique chciał zmienić włoską piłkę, jednak do tej pory, był w stanie zapisać się w historii Giallorossich z jednym z najgorszych początków sezonu w historii...17 punktów i 6 porażek. Aby spróbować znaleźć coś gorszego, należy uzbroić się w lupę i zacząć przeglądać zakurzone księgi z poprzednich sezonów.

Powrót do przeszłości - Przewijamy strony z obrazami z lat dziewięćdziesiątych od Zemana do Balbo od Mazzone do Ottavio Bianchiego. To jednak nie wystarczy. Trzeba cofać się dalej i tak wracamy do Radice, Liedholma, Erikssona aż do Valcareggiego i Giannoniego. Nic, wciąż niczego nie znajdujemy. Dopiero po przejściu lat osiemdziesiątych przewijamy taśmę aż do sezonu 1973-1974.

38 lat. Aż tyle trzeba wrócić wstecz, aby znaleźć większą liczbę porażek w trzynastu meczach (osiem). To nie było łatwe, jednak Luis Enrique pokonał prawie wszystkich, włączając Carlosa Bianchiego. Było to w 1973 roku. Sezon z pierwszym golem w barwach Romy Agostino Di Bartolomeiego, jedyną iskrą światła w rozgrywkach, o których należy zapomnieć. Ósme miejsce i niewiele więcej. Filozoficzne pytania. W pierwszych sześciu meczach, na ławce rezerwowych siedział inny filozof: Manilo Scopigno. Po sześciu meczach i czterech porażkach złożył dymisję. Zastąpił go Nils Liedholm, dla którego był to pierwszy sezon w Romie.

To miała być rewolucja i chcąc nie chcąc znaleźliśmy się w chaosie. 17 punktów w 13 meczach - jedna z najgorszych zdobyczy w historii klubu. Odkąd za wygraną są trzy punkty gorzej było tylko w czarnym sezonie 2004-2005, gdy Voeller, Sella i Del Neri ugrali 16 oczek, jedno mniej niż przy aktualnej chwalebnej rewolucji. Nie można tego porównać do debiutów Mazzone, Zemana, Capello czy Spallettiego. Wśród wielu, lepiej od Luisa Enrique spisali się Carlos Bianchi, który pojawił się niedawno w Triggorii, cytowany wcześniej Ottavio Bianchi, Luigi Radice i Gustavo Giagnoni.

Odwrócić kurs i to szybko. Przeciwno Juventusowi, Luis Enrique ma jedną z ostatnich szans, aby zmienić przeznaczenie tego sezonu. Obecnie jedyną statystyką, która powinna interesować Romę jest tabela, z nadzieją, że trener z Asturii zacznie na nią spoglądać i się martwić.

Liczba porażek w pierwszych 13 meczach:

2011-2012 - 6

_2010-2011 - 3

2009-2010 - 5

2008-2009 - 5

2007-2008 - 1

2006-2007 - 2

2005-2006 - 4

2004-2005 - 5

2003-2004 - 0

2002-2003 - 4

2001 2002 - 1

2000 2001 - 1

1999 2000 - 2

1998 1999 2

1997 1998 - 2

1996 1997 - 3

1995 1996 - 3

1994 1995 - 2

1993 1994 - 4

1992-1993 - 5

1991 1992 - 3

1990 1991 - 5

1989 1990 - 3

1988-1989 - 3

1987-1988 - 4

1986-1987 - 4

1985-1986 - 5

1984-1985 - 1

1983-1984 - 3

1982-1983 - 2

1981-1982 - 2

1980-1981 - 2

1979-1980 - 4

1978-1979 - 6

1977-1978 - 5

1976-1977 - 4

1975-1976 - 5

1974-1975 - 4

1973-1974 - 8

Autor: abruzzi